

JANUSZ GAJOS GOŚCIEM PRACODAWCÓW POMORZA

Gala Evening Pracodawców Pomorza to święto, na którym rocznie docenia się tych najlepszych. Nagrody i wyróżnienia „Pomorski Pracodawca Roku” otrzymują nie tylko firmy, ale również przedsiębiorcze osobowości. Tegoroczna edycja, która odbyła się w Amber Expo, przyciągnęła niemal 800 zainteresowanych. Gościem specjalnym był aktor Janusz Gajos.

Gałę prowadził Zbigniew Canowiecki, prezydent Pracodawców Pomorza. To on zaprezentował postać Janusza Gajosa, prowadząc z aktorem interesującą i niezobowiązującą rozmowę. Przedstawił go jako dużego autorytet, a przy tym osobę wyjątkowo skromną, wręcz wycofaną, w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

W rozmowie nie brakowało nawiązań do idei przedsiębiorczości i ekranowych kreacji wybitnego aktora. W ciągu ponad pięćdziesięcioletniej kariery zawodowej, Janusz Gajos grał m.in.: managerów, kierownika huty, prezesa banku, właściciela warsztatu samochodowego oraz kierownika delikatesów. Dzięki tym doświadczeniom, ze zgromadzonymi przedsiębiorcami połączyła go nić porozumienia.

– Moją uwagę zwróciło słowo „wycofany”, co może brzmieć nieco pejoratywnie. To określenie jest dosyć istotną rzeczą

w moim zawodzie – mówił Janusz Gajos. – Gdy wylądowałem w teatrze lalek w Będzinie, zorientowałem się, na czym polega to wycofanie. Człowiek wycofany, którego nie widać, jest istotą rzeczy. Jest energią, która uruchamia nieżywą, tymczasowo istniejącą rzeczywistość. Nigdy nie zastanawiam się nad tym, czy gram lekarza, hydraulika czy biznesmana, ponieważ zawsze gram człowieka. Podstawą jest to, jaki człowiek jest w środku i ten środek mnie szalenie interesuje. Takie wysyłanie siebie jako dzieła, dotyczy prawdopodobnie wszystkich ludzi. Państwo też uprawiają rzeczy, które ostatecznie są państwa dziełem, dlatego wyobrażam sobie, że musicie być wycofani. Stać za swoim dziełem – dodał Janusz Gajos.

Aktorstwo nie jest jedyną pasją Janusza Gajosa. Poza działalnością sceniczną realizuje się także, od wielu lat, jako

fotograf. Jego zdjęcia-pejzaże z licznych podróży, portrety i dyskretne kadry uchwycone w przestrzeni teatralnej znalazły się w wielu polskich galerii. Po krótkiej rozmowie, rozpoczęto najważniejszą część wieczoru. Nagrody „Pomorski Pracodawca Roku” rozdano w trzech kategoriach: małego, średniego i dużego przedsiębiorstwa.

– Wśród laureatów i nominowanych są przedsiębiorcy, którzy wypłynęli ze swoimi firmami na szerokie wody nie zapominając przy tym o swojej tożsamości. To także przedsiębiorcy, ludzie troszczący się o swoich pracowników, dla których pojęcie społecznej odpowiedzialności biznesu nie jest sezonową strategią zarządzania firmą, lecz naturalnym sposobem prowadzenia biznesu. Połączenie tych cech daje kogoś, kogo z czystym sumieniem możemy nazwać Pomorskim Pracodawcą Roku – mówił Zbigniew Canowiecki.

Wśród tegorocznych laureatów znalazły się: Biuro Usługowe „Mario” z Gdańska, zajmujące się m.in. pracami konserwacyjnymi na jednostkach morskich i platformach wiertniczych, przedsiębiorstwo Szkuner

z Władysławowa, specjalizujące się w połowach na Bałtyku i przetwórstwie ryb oraz Intel Technology Poland - firma tworzy rozwiązania wykorzystywane w centrach danych, chmurach obliczeniowych, połączonych z siecią urządzeniach klienckich.

Ponadto, wręczono nagrody specjalne. Statuetkę Złotego Oxera, za wytrwałość i realizację założonych celów strategicznych otrzymali autorzy sukcesu Stoczni Crist - Ireneusz Ćwikło i Krzysztof Kulczycki. Złoty Oxer powędrował również do Zdzisława Sochackiego, założyciela firmy Termika. Statuetkę Primum Cooperatio za efektywne łączenie sektora nauki z biznesem i gospodarką przyznano prof. dr hab. inż. Januszowi Rachonowi. Pracodawcą roku obszaru metropolitalnego został Kazimierz Wierzbiński, założyciel firmy Trefl SA.

Po rozdaniu nagród, goście oddali się niezobowiązującym rozmowom przy uroczystej kolacji i lampce wina. Towarzyszył im recital Leszka Skrzyli. Uroczystość zakończyła się zabawą taneczną przy muzyce Big Bandu Jana Konopa z udziałem solisty Pawła Ruskowskiego. jmw



Janusz Gajos

fot. Kosycarz Foto Press



PRESTIŻ PATRONUJE

Prawie 800 gości bawiło się na Gali Evening Pracodawców Pomorza